

Spis treści

WSTĘP	5
I. MELANCHOLIA I KRYTYKA KULTURY. TADEUSZ RÓŻEWICZ	25
II. MELANCHOLIA VERSUS TRADYCJA. JAROSŁAW MAREK RYMKIEWICZ	63
III. WYMIARY PUSTKI. RYSZARD KRYNICKI	113
IV. ŚMIERTELNE SUBLIMACJE. EUGENIUSZ TKACZYSZYN-DYCKI	147
V. MELANCHOLIA ZMYŚLOWOŚCI. ANNA PIWKOWSKA DRAMAT POSZCZEGÓLNOŚCI. MARZANNA BOGUMIŁA KIELAR	183
Melancholia zmysłowości. Anna Piwkowska	184
Dramat Poszczegółności. Marzanna Bogumiła Kielar ..	211
VI. MIĘDZY SYMBOLEM A ALEGORIĄ. TOMASZ RÓŻYCKI ALEGORIE. DARIUSZ SUSKA	235
Między symbolem a alegorią. Tomasz Różycki	236
Alegorie. Dariusz Suska	254
VII. JĘZYK DEPRESJI. JOLANTA STEFKO	275
VIII. MELANCHOLIA PONOWOCZESNA. ANDRZEJ SOSNOWSKI	305

IX. „NAJWYŻSZA FIKCJA” MELANCHOLII. JULIA FIEDORCZUK	337
ZAKOŃCZENIE	363
BIBLIOGRAFIA	371
INDEKS RZECZOWY	389
INDEKS NAZWISK	395
SUMMARY	403

Książka przedstawia polską poezję najnowszą (powstałą po 1989 roku) z perspektywy melancholii, która wydaje się dzisiaj jedną z najważniejszych kategorii opisu artystycznych reakcji na rzeczywistość. Przedmiotem analizy w poszczególnych rozdziałach jest twórczość: Tadeusza Różewicza, Jarosława Marka Rymkiewicza, Ryszarda Krynickiego, Eugeniusza Tkaczyszyna-Dyckiego, Anny Piwkowskiej i Marzanny Bogumiły Kielar, Tomasza Różyckiego i Dariusza Suski, Jolanty Stefko, Andrzeja Sosnowskiego oraz Julii Fiedorczuk. Każdy z tych przypadków melancholii rozpatrywany jest z innego punktu widzenia, tak by wyrazić różnice światopoglądów poetyckich, różnice poetologiczne i pojemność samego pojęcia melancholii.

Mimo iż na podstawie tekstów da się opracować „model” melancholii ponowoczesnej, większość poetów realizuje w swojej twórczości jednak jej wzór „tradycyjny”, przeżyciowy, egzystencjalny. Ponowoczesna melancholia, w której brak przestał boleć, a stał się czymś naturalnym, przede wszystkim naturalnym stanem języka (opartego właśnie na „źródłowym”, założycielskim braku – Blanchot, Lacan i ich postmodernistyczne „przepisanie” przez Derridę), w polskiej poezji nie wydaje się projektem w pełni przekonującym. Być może dlatego, że sam fenomen ponowoczesnej melancholii jest projektem cokolwiek podejrzanym. Czy „brak, który nie boli”, może być traktowany jako melancholiczny? Melancholia w przypadku poetów sytuujących się po stronie ponowoczesności z jednej strony wydaje się częścią językowo-filozoficznego eksperymentu, z drugiej jednak – może stanowić argument na rzecz tezy, że eksperyment ten nie jest stuprocentowo udany. Przyznanie ponowoczesnej melancholii racji istnienia wymaga przemodelowania tego pojęcia w kierunku „niedeficytowości” braku. Tam natomiast, gdzie brak nadal oznacza deficyt, należałoby uznać, że nie doszło do jego pełnej postmodernizacji.

Alina Świeściak – adiunkt w Zakładzie Literatury Współczesnej Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, redaktor naczelna Kwartalnika Kulturalnego „Opcje”. Autorka książki *Przemiany poetyki Ryszarda Krynickiego* (Kraków 2004) oraz artykułów i recenzji poświęconych poezji najnowszej.